# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15-go Stycznia 1867 r. | № 12. | Lat 46. | Dnia 3 (15) Stycznia 1867 r.

**Wtorek.** | Rano zimna st. 3, w połud. z. st. 1. Wys. wody st: 3 c. 6; (w mierze). | Wschód Słońca g. 8 m. 5 Zachód „ „ 4 „ 15 | Jutro, ŚŚ. Marcella Pap: i Ottona M.

UKAZ DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

Zważywszy, że skutecznemu działaniu Zarządów Gubernjalnych i Powiatowych w Królestwie Polskiem, stoi na przeszkodzie zbyt ograniczony zakres ich władzy, niemniej zbyteczne skomplikowanie i uciążliwość dotychczasowej korrespondencji, uznaliśmy za konieczne, w liczbie środków, ku zapewnieniu dobrobytu temu krajowi przez Nas przedsięwziętych, zreorganizować i te władze, powiększeniem samodzielności i odpowiedzialności tak Naczelników Gubernji i Powiatów, jak równie Kollegjalnych we Władzach tych zarządów, z możliwem uproszczeniem sposobu załatwiania interesów.

Obok tego, poczytaliśmy za korzystne, dla ułatwienia działalności wspomnionych władz i zarządów, powiększyć liczbę Gubernji i Powiatów w Królestwie i w tym celu ustanowić nowy podział onego, a w miejsce istniejących tam rozmaitych zarządów miejscowej policji wykonawczej, ustanowić po miastach i Powiatach Straż ziemską, pod bezpośrednim kierunkiem Władz Gubernjalnych i Powiatowych zostającą.

Zarazem wzięliśmy na uwagę, że z rozszerzeniem zakresu działalności Władz Gubernjalnych i Powiatowych, nie zachodzi potrzeba koncentrowania wszystkich interesów, instytucji ubezpieczeń dotyczących, jak to było dotąd, w jednej Centralnej Dyrekcji Ubezpieczeń w Warszawie, i że dla spieszniejszego i bardziej właściwego prowadzenia tych interesów, decydowanie onych, powinno być, w odpowiednim zakresie, pozostawione bezpośrednio Kollegjalnym Zarządom w Gubernjach i Powiatach.

Opracowanie wszystkich części tego wielostronnego zadania, włożone przez Nas zostało na oddzielną Komisję w Warszawie, której zleciliśmy ułożyć, na wskazanych przez Nas zasadach, projekt nowej organizacji zarządów: Gubernjalnego i Powiatowego w Królestwie Polskiem.

Zatwierdziwszy ułożone na powyższych zasadach i w Komitecie do spraw Królestwa Polskiego rozpoznane: Ustawę o zarządach Gubernjalnych i Powiatowych w Gubernjach Królestwa i w związku z takową będące: Ustawę o straży ziemskiej, Ustawę o zarządzie interesami dotyczącemi ubezpieczenia, a także etaty Zarządów Gubernjalnych i Powiatowych — oraz Straży ziemskiej, przesyłamy takowe Rządzącemu Senatowi i zarazem rozkazujemy:

1. Wspomnioną Ustawę i Etaty wprowadzić w wykonanie z dniem 1 (13) Stycznia 1867 roku, i jednocześnie uchylić wszelkie prawa i przepisy niezgadzające się z temi nowemi urządzeniami.

2. Wydanie zarządzeń dla wprowadzenia w wykonanie wyż wymienionych ustaw, które razem z dołączonemi do nich etatami, mają być niezwłócznie zamieszczone w Dzienniku Praw, poruczyć Naszemu Namiestnikowi w Królestwie, i Władzom w Królestwie, w czem to do której należy, Komitetowi zaś Urządzającemu w Królestwie pozostawić prawo rozstrzygania wszelkich wątpliwości, wyniknąć mogących przy wprowadzeniu w wykonanie tych postanowień i wydania w rozwinięciu takowych potrzebnych przepisów instrukcji.

Senat Rządzący nie zaniedba wydać ku wykonaniu niniejszego Naszego Ukazu stosowne rozporządzenia.

Na oryginale własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano: „ALEXANDER“.

w Petersburgu, d. 19 (31) Grudnia 1866 roku.

(Dz: War:).

---

Na oryginale Własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano: „Tak ma być“.

w St. Petersburgu, d. 19 (31) Grudnia 1866 roku.

U S T A W A

O ZARZĄDZIE GUBERNJALNYM I POWIATOWYM W GUBERNJACH KRÓLESTWA POLSKIEGO.

W S T Ę P.

Art: 1. W miejsce istniejących obecnie pięciu Gubernji: Warszawskiej, Radomskiej, Lubelskiej, Płockiej i Augustowskiej, ustanawia się dziesięć Gubernji, a mianowicie: Warszawska, Kaliska, Petrokowska, Radomska, Kielecka, Lubelska, Siedlecka, Płocka, Łomżyńska i Suwałkska.

*Uwaga.* Miastami Gubernjalnemi w tych Gubernjach są: Warszawa, Kalisz, Petroków, Radom, Kielce, Lublin, Siedlec, Płock, Łomża i Suwałki.

Art: 2. Powyższe dziesięć Gubernji rozdzielają się na ośmdziesiąt pięć Powiatów, wymienionych w rozpisie, dołączonym do niniejszej Ustawy.

*Uwaga.* Szczegółowe rozgraniczenie tych Powiatów porucza się Komitetowi Urządzającemu. (Dz. W).

— Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwiej dozwolić raczył, przyjąć i nosić Dyrektorowi Poczt w Królestwie Polskiem, Tajnemu Radcy *Massonowi*, order Orła Czerwonego klassy Iej, zaś Pomocnikowi Dyrektora Poczt, Zawiadującemu Pocztamtem Warszawskim, Bazylemu *Freigang*, takiż order klassy 2ej, i Naczelnikowi Kancelarji w Zarządzie Poczt, *Żukotyńskiemu*, takiż order klassy 3ej, któremi przez Najjaśniejszego Króla Prusskiego ozdobieni zostali. (Dz. W.)

— Dnia 1 (13) Stycznia 1867 roku, jako w dzień Nowego Roku i Urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Alexego Alexandrowicza i Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnej Heleny Pawłówny, JW. Jenerał-Feldmarszałek, Hrabia Namiestnik Królestwa, raczył przyjmować w zamku o godzinie 10½ z rana, Jenerałów, Sztabs i Ober-Oficerów, Duchowieństwo wszelkich wyznań, Urzędników wszystkich klass, Obywateli ziemskich i miejskich, oraz Konsulów zagranicznych. Następnie JW. Jenerał-Feldmarszałek udał się na Uroczyste Nabożeństwo do Katedry Prawosławnej Śtej TRÓJCY. (Dz: W.)

— *W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym*, zamieszczono: Doszło do mojej wiadomości, że niektórzy starozakonni zajmujący się obowiązkami Rządców domów, odmawiają w dnie Sobotnie wydawania lokatorom świadectw do odebrania pasportów, przez co tamują często wyjazd tych osób w interesach nagłych, żadnej nieraz zwłoki nie cierpiących. Z uwagi na istniejące przepisy, według których Rządcy obowiązani są wykonywać bez różnicy w każdym czasie, wszystkie formalności przepisami policyjnemi wskazane, i dla usunięcia na przyszłość rzeczonej niedogodności, polecam Kommisarzom cyrkułowym, odebrać od wszystkich rządców domów wyznania Mojżeszowego deklaracje, że w dnie Sobotnie, bez względu na Szabas, nie będą uchylać się pod żadnym pozorem od wykonywania obowiązków, przepisami policyjnemi na nich włożonych, w razie zaś, gdyby który z nich podpisania deklaracji odmówił, zobowiązywać właściciela domu, aby takiego Rządcę natychmiast usunął i nadal bez przedstawienia podobnej deklaracji, żadnego innego Rządcy nie przyjmował. (Gaz. Pol.)

— W Komitecie Ministrów rozpatrywany był wniosek Ministra spraw wewnętrznych, z dnia 8go Listopada, względem zakazania przywozu z zagranicy do Rossji i Królestwa Polskiego mięsa wieprzowego i wszelkich przyrządzeń z niego. Po rozpatrzeniu tego wniosku, podzielając przytoczone w nim uwagi co do zakazania nadal przywozu z zagranicy sadła i mięsa wieprzowego i przyrządzeń z tegoż, z powodu wykrytej za granicą, a w szczególności w Niemczech choroby trychinowej, Komitet Ministrów, zgodnie z opinją Ministra spraw wewnętrznych postanowił: zakazać sprowadzanie pomienionych produktów do Komor portowych i lądowych Cesarstwa i Królestwa Polskiego, z zastrzeżeniem, aby przywiezione a niewyexpedjowane dotąd z Komor produkta tego rodzaju, przed rozprzedażą takowych, oddane były ścisłej rewizji lekarskiej. Najjaśniejszy Pan, powyższą decyzję Komitetu, w dniu 25 Listopada Najwyżej zatwierdzić raczył. (Dz: War:).

— Dziś, 3 (15) b. m., nastąpi otwarcie Warszawskiego wydziału kass i podwładnych mu kass, w lokalu głównej kassy Warszawskiej, przyczem odprawione będzie Nabożeństwo, o godzinie 11½ z rana. (Dz: War:).

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnanci: *Bakłanow* z Wilna, *Fejchtner* z Brześcia Litewskiego;—wyjechał zaś: Koniuszy Dworu J. C. M., Hrabia *Potocki*, do Paryża.

— Jutro, we Środę, z powodu rocznicy skonu ś. p. Cypryana *Zaborowskiego*, odbędzie się w kościele Ŝgo Józefa Oblubieńca, o godzinie 11ej przed południem, żałobne Nabożeństwo, na które, pozostała Żona z Córką i Synami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (72)

— Jutro, to jest dnia 16go bież. m., o godzinie 11ej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Kandydy z Rusieckich *Płonczyńskiej*, na które pozostała Córka i Synowie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (59.)

— Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Pauliny z Jarockich *Kwaśniewskiej*, oraz Marjanny i Kaspra, małżonków *Kwaśniewskich*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój ich dusz, o godzinie 11ej z rana, w kaplicy Archikonfraterni Literackiej przy kościele parafialnym Ŝgo Jana, na które pozostali: Mąż, Synowie i Córka z Zięciem, Familję i Znajomych, uprzejmie zapraszają. (70.)

— Wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, otoczony Rodziną, oddał spokojnie BOGU ducha Felix-Korwin *Szymanowski*, Radca Stanu, b. Dyrektor Banku Polskiego, b. Kapitan wojsk Polskich, Kawaler Orderów Ŝgo Stanisława, Ŝtej Anny, Oficerskich Virtuti militari i Legji honorowej. Stroskana Żona i Rodzina, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na dzień 17 b. m., to jest we Czwartek, o godzinie 12tej w południe, na exportację zwłok, z mieszkania, przy ulicy Wiejskiej Ner 1725, do grobu Familijnego w Cygowie. Pogrzeb odbędzie się w Cygowie w dniu 18tym b. m., w Piątek. (77.)

— Kazimierz *Łowczynowski*, b. Urzędnik, przybyły z Białegostoku, po kilko-dniowej chorobie, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 65. Pogrążona w smutku Żona, wraz z Synami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo za Jego duszę, w dniu jutrzejszym o godzinie 10ej z rana, w kaplicy kościoła Parafjalnego Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, i na exportację zwłok z tejże kaplicy, w tymże dniu, o godzinie 3ej z południa, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (76).

— August *Michler*, majster młynarski, przeżywszy lat 53, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała w smutku Żona, wraz z pięciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro, o godzinie 3ej po południu, z domu własnego, Nr 3106, za Wolskiemi Rogatkami, na cmentarz Ewangelicki. (64.)

— Odczyty Publiczne Professorów Szkoły Głównej, na rzecz niezamożnych Uczniów, rozpoczną się nie 3/15, lecz 6/18 Stycznia, t. j. w Piątek, rozprawą Prof. Papłońskiego, „o początku i rozmaitości mowy", mającą zająć dwie prelekcje.

— Wyszedł z druku, Zeszyt XI. Pisma miesięcznego, „Ekonomista," poświęconego ekonomice, statystyce i administracji, z dodatkiem tygodniowym informacyjnym, pod nazwą „Merkury."

— W Warszawie wkrótce ma wychodzić gazeta, w djalekcie żydowskim, redagowana przez P. Hilarego Glattstern, p. n.: „Judische Zeitung".

— Redakcja „Zorzy," pisma ludowego, w części illustrowanego, zawiadamia, że tom Iszy pisma tego za cały rok 1866, z oprawą kolorową w tekturę, nabyć można po cenie rs. 2, w Redakcji pod Nr 1582*d*, Aleja Jerozolimska.

— Wczoraj, zgłosiła się do Warszawskiego Tow. Dobrocz., Magdalena Dembińska, służąca od Pani Dobrzańskiej, pod Nrem 2766 przy ulicy Oboźnej zamieszkała, po odbiór jednego z fantów premjowych, a mianowicie, po garnitur mebli mahoniowych wartości rsr. 500, który wygrała na Nr 74,728. Gdy jednak w miejsce tych sprzętów wolała mieć raczej pieniądze, w myśl zatem § 7go, Planu tejże Loteryi, otrzymała w gotowiznie rsr. 400.

— Koncert artystów Włoskich, o którym już wspominaliśmy, na dochód ubogich pod opieką Warszaw. Tow. Dobr. zostających, ze współudziałem orkiestry P. Bilsego, ma jak słyszeliśmy, odbyć się d. 12go Lutego r. b.

— Onegdaj w jednym z domów przy ulicy Przejazd, kilkoro dzieci, a mianowicie cztery Panienki,

t. j. dwie Panny W., Panna Z. i Panna H, tudzież mały Władzio H., odegrało komedyjkę w języku Francuzkim, p. t.: „Czarownica“, ku zadowoleniu nietylko Rodziców, ale i wszystkich osób, na tem przedstawieniu znajdujących się.

— (Art. nad.) Gitara, instrument zapomniany, jednak tony jej tak są miłe, że prawdziwa jest przyjemność posłuchać dobrze grającego na niej, a osobliwie z akompanjamentem drugiej gitary. W tych czasach zdarzyło mi się słyszeć, w kilku miejscach, grających na dwóch gitarach, ojca z małym 9cio-letnim synem. Grają oni bardzo przyjemnie różne sztuki, a skutkiem rozmaitych nieszczęść, zmuszeni są szukać teraz w tej grze sposobu do życia, chociaż dawniej w lepszem byli położeniu. Osoby zamożniejsze zrobią dla nich prawdziwe dobrodziejstwo, jeśli ich zechcą zawezwać do swego domu, i posłuchać przyjemnej muzyki, za wynagrodzeniem co łaska. — Adressa zostawić można pod Nr 532, przy rogu Podwala i Placu Zygmunta, w sklepie pieczywa.

*Jeden z amatorów muzyki.*

— *Valce Melodique*, skomponowany na fortepjan przez Pawła *Kozłowa*, grywany w Teatrze Rozmaitości, wyszedł z druku i jest do nabycia w księgarni G. *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej; cena kop: 22½.

— Fotografje Urzędników Kass Kolei Żelaznej Warsz. Wied. i Bydg., o których wczoraj wspomnieliśmy, znajdują się w zakładzie fotograficznym P. *Brandel* i Spółki, a nie *Brandta*, jak to przez omyłkę drukarską wydrukowano.

— Śnieg spadły dzisiejszej nocy, ustalił w mieście sanną, to też właściciel Kaskady przysposobił się na przyjęcie gości, chcących użyć szlichtady do tego miejsca. W przyszłym zaś tygodniu, jak słyszeliśmy, ma urządzić Bal Obywatelski, o którego szczegółach doniesiemy.

— W dniu 1szym Stycznia r. b., otwarty został w mieście Gubernjalnem Płocku Kantor Kommissowo-Handlowy, pod firmą J. *Herman* i Spółka. Kantor trudni się głównie i załatwia interesa zbożowe i innych produktów, będących w związku z rolnictwem, obok tego pośredniczy w sprzedaży i kupnie posiadłości ziemskich i miejskich, a nawet obecnie jest w stanie przedstawić interessantom korzystne warunki. (21,303.)

— Onegdaj w Teatrze Rozmaitości, w 9tym rzędzie krzeseł, znaleziono rękawiczki, które odebrać można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

— *Szanowny Redaktorze!* Zgodzisz się na to, że wszelka wygrana z zakładu, wtedy się chyba tylko wygrywającemu słusznie należy, jeżeli zakład był robiony w przedmiocie dla obu stron nieco wątpliwym. Gdy zaś w zeszłym tygodniu wygrałem rs. 3, od pewnej osoby, spierającej się zemną, lokatorem, o to, gdzie mieszka właściciel domu, w którym ja mieszkam; nie uważając wygranej za żadną dla siebie zasługę, (bo któryż z lokatorów nie wie, gdzie mieszka jego gospodarz), proszę Cię, Szanowny Redaktorze, racz przesłać dołączającą się tu wygraną nieszczęśliwej rodzinie, o której niedostatku w Sobotnim „Kurjerze,“ któryś z poczciwych Doktorów publiczność zawiadamia.— Adolf T.

— *Z Częstochowy* nadesłano bezimiennie rs. 1 k. 50 dla nieszczęśliwego 85-letniego starca, b. Oficera, Wawrzyńca *Gołębiewskiego*, zamieszkałego w domu Pana *Stalewskiego*, przy ulicy Tamka, w suterenie.

## Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 11go Stycznia.*— W Węgrzech wzrasta coraz bardziej wzburzenie, wywołane nowem prawem o armji. Podług ostatnich telegrammów, w Komitatach panuje ruch tak wielki, iż Nadżupanowie mieli oświadczyć, że złożą swe urzędy, jeśli nowe prawo utrzymane zostanie. Rządowi zatem nie pozostaje nic innego, jak albo cofnąć to prawo, co byłoby dowodem słabości, lub też przystąpić do przeprowadzenia go wbrew woli Sejmu, co naturalnie zniweczyłoby wszelkie widoki porozumienia się z Węgrami. — Słychać wszakże, że pomiędzy P. Beust i przywódcami stronnictw Węgierskich, odbywają się konferencje, i że porozumienie nie jest tak dalekie jak niektórzy utrzymują. Podobno Rząd przystaje na mianowanie Ministerstwa Węgierskiego.— W Opawie szerzy się pogłoska, iż odkryto w okolicy skazówki, naprowadzające na domysł istnienia ogromnych pokładów soli, równających się kopalniom Wieliczki. Rząd zapewne nie omieszka zbadać tej rzeczy. (Schl. Ztg).

TURCJA. — Wiedeńska „Presse“ donosi, że Porta w końcu ubiegłego roku zdecydowała się na krok, który w następstwach swoich równa się prawie ultimatum względem Rządu Greckiego. Krokiem tym jest nota okólnikowa, przesłana pod datą 26go Grudnia trzem Mocarstwom opiekuńczym Grecji, a potwierdzająca, iż przez postępowanie Rządu Greckiego, teraźniejszy stan rzeczy i stosunki pomiędzy Turcją i Grecją, stały się niepodobnemi do utrzymania nadal. Nota ostro charakteryzuje owo postępowanie, oraz dowodzi, że na wyspie Kandji ani jeden już prawie krajowiec nie zostaje pod bronią, ale że walkę toczą obce bandy, mogące się utrzymywać na wyspie, jedynie skutkiem przerywania blokady przez okręty Greckie. Świeżo znowu, inne bandy, wkraczając przez granicę Grecką, naruszyły territorjum Tureckie w Tessalji. Porta, opierając się na tych i innych faktach, zwraca się do trzech Gabinetów z naglącą prośbą, aby przypomniały Rządowi Greckiemu zobowiązania, z traktatów wypływające, i nie zaniechały uczynić energicznych przedstawień w Atenach. „W razie,“ tak kończy się ów dokument, „jeśliby przemówienie Mocarstw opiekuńczych nie odniosło żadnego skutku, wówczas Porta ujrzałaby się zmuszoną przedsięwziąć właściwe środki do obrony swych praw i granic.“— Zdaje się, że w związku z tą notą, której wezwaniu odpowiedziały natychmiast Francja i Anglja, jest zmiana Ministerjalna w Atenach. — Słychać, że Mocarstwa zgodziły się na poczynienie, jeśli nie zbiorowych, to przynajmniej wspólnych kroków do Porty, na korzyść jej Chrześcijańskich poddanych. (Schl. Ztg).

## Ostatnie Wiadomości.

Korrespondencje z Aten przedstawiają walkę pod Phonia, na Kandji, jako małoznaczącą. Oddział powstańców cofnął się w dobrym porządku, ze stratą nie więcej jak 20stu ludzi. Przywódzcy odbyli naradę, i postanowili nadal unikać bitwy. Mustafa-Pasza wszedł do opuszczonego Selino na czele 20stu-tysięcy

wojska. Kandjoci, rozdzieleni na trzy oddziały, zajęli prowincje sąsiednie, rozpraszając załogi Tureckie. —Wiadomość, jakoby ochotnicy Greccy opuścili Kandję, była mylną. Owszem statki „Pantellonion“ i „Hydra“ przywiozły ich jeszcze kilkuset. Z powyższych depeszy widać, jak są niezgodne z depeszami nadeszłemi przez Konstantynopol, i potwierdzonemi przez „Monitora“ Francuzkiego, i jak trudno wydobyć prawdę z tylu sprzeczności.

Prezes Rady Ministrów Greckich wyłuszczył Izbie dnia 19go b. m. swój program polityczny. Stwierdza on wyczerpanie finansów, niedostateczność armji i potrzebę odwołania się do pożyczki i nałożenia nowych podatków. Minister dodał przytem, iż Grecja nie jest odpowiedzialną za zamieszki wynikłe w prowincjach pogranicznych, ale zapytywał zarazem, czy lud Grecki ma zostać obojętnym ich widzem? Wyrazy te wywołały oklaski na ławkach Deputowanych i na galerjach. W końcu przyrzekł pomoc wychodźcom Kandjockim, obok szanowania praw między-narodowych, i wspomniał o zamiarze wysłania missji nadzwyczajnych do Dworów Europejskich, dla wyjaśnienia interessów Grecji.

Rząd Francuzki otrzymał pierwszy raport od swego nowego Posła z Washingtonu. Chwali on doznane tam przyjęcie ze strony Prezydenta, ale zarazem nie tai obaw, jakie budzi wzrastająca niepopularność tego ostatniego.—Obrady Ciała Prawodawczego Francuzkiego, mają być otwarte stanowczo 11go Lutego.

(Ind: Belge).

---

☛ Pewna osoba, idąc dnia 13go b. m., ulicą Bielańską do Kościoła Parafjalnego Śg. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, zgubiła na ulicy lub w Kościele **TOREBKĘ** czarną lakierowaną, z podobnymże paskiem zpinającym się na klamerkę stalową, z takiemiż ozdobami; w której znajdowało się: Xiążeczka Legitymacyjna poszkodowanej, Bilet Członka Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych i Bilety Wizytowe na jej imię; Notatki różne, Pokwitowania, parę Listów, Krawatka kolorowa jedwabna i papierek rublowy.—Łaskawy znalazca, raczy oddać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za wynagrodzeniem jeżeli będzie żądał takowego. (66.)

Jest do sprzedania

## Magazyn Strojów Damskich,

z wszelkiemi towarami i ruchomościami. — Wiadomość pod Nrem 413 lit: F, za Żelazną Bramą

**Berta Peukert**. (58)

## Skład Hurtowy i Cząstkowy
## WIN I DELIKATESÓW

*przy ulicy Sto Krzyzkiej i róg Szkolnej Nr 1328.*

Poleca się wszelkiemi doborami **Win**, **Porteru i Piwa Angielskiego**, **Araków**, **Likworów zagranicznych**, **Oliwy**, **Sardynek**, **Marynaty**, **Pasztetów Strasburgskich**. Zimnych i gorących **Przekąsek** w każdej porze dostać można.

**F. SPRINGER**. (775.)

**BRYNDZA** Węgierska świeża.
**SER** Ronikierowski.
**PASZTETY** Strasburgskie w Terynkach.
**PASZTETY** na funty.
**KAWIOR** prasowany i świeży.
**ŚLEDZIE** pocztowe w $1/1$, $1/2$ i $1/4$ baryłkach; poleca Skład Win i Delikatessów **Alexandra Bocquet**, w gmachu Teatralnym. (20,006.)

**KALAFIORY** z Algieru, nadeszły do Handlu **A. Stępkowskiego**. (20,646.)



**OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie**, wyborowe, codzień świeże w Handlu Win, **Antoniego Stępkowskiego**. (15,285)



**OSTRYGI** wyborowe, **Ostendzkie i Holsztyńskie** z Flensburga, nadchodzą codziennie do Składu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (16,914).

---

## TEATR WIELKI.

Dziś, *Robert i Bertrand.— Dzwonek.*—Jutro, *Hugonoci*, przez Artystów Włoskich. Abonament lit: B, Ner 9.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro, *Montjoye*.

**RESURSA OBYWATELSKA**.—Jutro i codziennie Koncert Orkiestry Bilsego.—Początek o 7ej wieczorem.

**ODEON** przy ulicy Królewskiej, w Restauracji P. Zygmunta Rejman codziennie przedstawienia Śpiewaków Francuzkich, przy urządzeniu nowej sceny i nowych dekoracji.—Początek o godzinie 7ej.—Ceny miejsc: 1sze kop: 30 i dla ubogich kop: $2\frac{1}{2}$; 2gie kop: 20. (20,318.)

**MUZEUM ANATOMICZNE**.—Otwarte codziennie dla Mężczyzn dorosłych, w Salach Hotelu Wileńskiego na Tłomackiem, od godz: 10ej z rana do 9ej wieczorem.

W Środę dnia 4 (16) b. m., w salonach **Doliny Szwajcarskiej**, gdzie w głównej sali urządzonym jest ogród zimowy, daną będzie

**DRUGA REDUTA**.

Osoby mogą być w maskach lub bez.

Omnibusy kursować będą z placu Teatralnego i Krasińskiego, całą noc, do Doliny i napowrót.

Z dozwolenia JW. Jenerała Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wyjściu, bilety do powrotu po 12 godzinie.

Początek o godzinie 10.

Cena wejścia od osoby rs. 1. (21,150)

---

**Przyjechali do Warszawy**: Borkowski Stan: Ob: z Krubina; Grzybowski Edward Ob: z Karniewka; Przyłuski Stan: Ob: z Wierzbna; Słupecki Alex: Ob: z Terespola.

**Wyjechali**: Grudziński Kazim: Ob: do Tomczyc; Karski August Ob: do Slezan; Ostrowski Józef Ob: do Zyczyna; Roman Antoni Ob: do Małopola.

**Przyjechali z za granicy**: Bielicki Henryk Ob: z Poznania; Rospendowski Zygmunt Budow: z Wrocławia.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 15 Stycznia 1867 r.

| **Monety i Papiery**: | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 10. | Ruble i Kopiejki sr: | | | |
| Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50. | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:) | 74 | 17 | — | — |
| Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100, | 81 | 25 | 80 | 75 |
| Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100, | 75 | 75 | 75 | 25 |
| Listy likwidacyjne, za rs. 100 . . | 59 | — | 58 | 50 |
| Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865, | — | — | — | — |
| „ „ „ z r. 1866, | 105 | 25 | — | — |
| Bilety Banku Cesarstwa . . . . | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:, | 67 | — | — | — |
| Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej, | 55 | 67 | 55 | 33 |
| Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:, | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:, | 88 | 67 | — | — |
| Akcje Fabryczno-Łodzkie . . . | — | — | — | — |

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. $25^5/_0$. Od Listów likwidacyjnych k. 50.

**Ceny Targowe Warszawskie**.—D. 14 Stycznia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 60 do rs. 7 k. 50; żyta od rs. 4 kop. 35 do rs. 4 k. 87; owsa od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 70; gryki od rs. 3 kop. 25 do rs. 4 k. —; kartofli od rs. 1 k. 95 do rs. 2 k. 10.

**Okowity** płacono dnia 14 Stycznia, za wiadro od rs. 3 k. 53, do rs. 3 k. 59; za garn. od rs. 1 kop. 15 do rs. 1 k. $17\frac{1}{2}$.

---

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.